Nr. 282 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 6 grudnia 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczania do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 13 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Budżet pod znakiem równowagi.

Osiemnaście lat naszej skarbowości, to ustawiczna walka o uporządkowanie budżetu. Uporządkowanie w sensie zrównoważenia dochodów i wydatków państwowych ale także w sensie wprowadzenia w budżecie ładu. A stwierdzić musimy, że dopiero niedawne czasy zrealizowały u nas staropolskie przysłowie: „pamiętaj rozchodzie żyć z dochodem w zgodzie".

A był ku temu czas najwyższy. Sytuacja nasza w r. 1934 stała się taką, że już nie było z czego pokrywać deficytu. Trzeba się było zdecydować na operacje zasadnicze, gdyż w konsekwencji mógł się wyworzyć stan naprawdę poważny. Przez wprowadzenie do systemu budżetowania na rok 1936-37 zasady budżetów miesięcznych, dalej zasady, że wydatków nie zapreliminowanych dokonywać się nie będzie jak długo nie znajdą się na to dochody podatkowe, wreszcie przez wprowadzenie hierarchii potrzeb w tym sensie, że sprawy związane z obroną Państwa, oświatą, polityką zagraniczną oraz ze zobowiązaniami do ludzi stały na pierwszym miejscu — przez wprowadzenie tych zasad osiągnięto wielki cukces, bo całkowite zrównoważenie budżetu.

Budżet ten — co najważniejsze — doczekał się zupełnie realnego wykonania i nie jest wykluczonym, że zamknięcie roku budżetowego da nawet pewne nadwyżki.

Również zupełnie zrównoważonym jest preliminarz budżetowy na rok 1937/38. Przewiduje on wydatki w kwocie 2,293,429 tys., zaś dochody w kwocie 2,293,747 tys. Przewyżka tedy preliminowana dochodów nad projektowanymi wydatkami wynosi 318 tysięcy.

Musimy zanotować rzecz znamienną i pożądaną. Oto w porównaniu z budżetem obecnie wykonywanym, nowy preliminarz wyższy jest po stronie dochodów i wydatków o 72 miliony. Charakteryzuje go dalej zmniejszenie niektórych pozycyj wpływów w dziale dochodów administracyjnych oraz przedsiębiorstw, przewiduje się natomiast wzrost danin publicznych oraz wpływów z monopoli państwowych.

Znajduje się w projekcie ustawy skarbowej na rok 1937/38 nowy i donosłego znaczenia przepis: liczba funkcjonariuszów zatrudnionych w administracji cywilnej nie może w obrębie każdej części budżetu tak w liczbie ogólnej, jak i poszczególnych grupach uposażenia przekraczać ilości etatów osobowych, ustalonych w załączonym do ustawy wykazie. I istotnie w ustawie skarbowej znalazł się taki wykaz. Ciekawe mieści w sobie cyfry: ogółem 63,280 etatów. W tym 43,232 stanowisk urzędniczych, 3590 etatów sędziowskich i prokuratorskich oraz 16,358 etatów niższych funkcjonariuszów.

Podwyższono w nowym preliminarzu sumę wydatków na emerytury. Wynosi ona ogółem cyfrę około czterystu milionów. Wydatki na płace łącznie z emeryturami figurują w kwocie 1,100 milionów. Stosunek procentowy tej grupy wydatków do całości budżetu państwowego jest jednym z najwyższych w Europie. Podciągnięto o siedm i pół miliona wzwyż budżet oświaty, a budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych został tak ułożony, by nasza armia nadal promieniowała potężną siłą moralną i techniczną.

Bul.

Odezwa rektorów.

Warszawa. 5. 12 (PAT.) W wyniku dwudniowej konferencji rektorów wszystkich szkół akademickich, odbytej w dniu 2 i 3 b. m., wydana została następująca odezwa:

DO POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ!

W szczerej trosce i głębokim niepokoju zwracamy się do was.

Chmury zbierają się nad światem, z wielu stron słychać odgłosy ciężkich walk, często bratobójczych, czynione są wielkie wysiłki, by zapobiec wypadkom, które zagrażają kulturze i życiu narodów. Sąsiadami naszymi są potężne państwa, z których jedno gwałtownie dąży do terenów ekspansji, drugie wspiera czynniki przewrotu, by losy innych swoim podporządkować planom.

W obu tych państwach wkłada się olbrzymi wysiłek w rozwój nauki i techniki, szczególnie wojennej, tworzy się coraz lepsze warunki dla intensywnej pracy uczonych i szybkiego kształcenia specjalistów. Nie do pomyślenia są tam przerwy i zakłócenia w gorączkowej pracy młodego pokolenia.

I dlatego nas, którzy pamiętamy czasy niewoli, a którzy za szybkie przygotowanie kierowniczych sił ludzkich dla narodu ponosimy odpowiedzialność, głębokim bólem przejmuje świadomość, że część młodzieży, dążącej w swym przekonaniu do ulepszenia warunków życia polskiego, obrała metody, które, prowadząc do anarchii, uniemożliwiając pracę normalną w szkołach wyższych, opóźniając wejście młodych sił do życia, podważają podstawy przyszłości narodu, a dzieje się to w chwili, gdy wszelki zamęt wewnętrzny stwarza niesłychanie pomyślne warunki dla akcji wrogów narodu polskiego.

Udział ciemnych sił prowokatorskich w ostatnich wystąpieniach młodzieży w Warszawie jest tu bolesną przestrogą. Gdyby stan dotychczasowy miał trwać dalej, to siły te poczną obfite zbierać żniwo.

Zagadnienia, którymi zajmuje się młodzież ze sprawą żydowską na czele, są nader poważne i trudne. Sięgają bardzo daleko w głąb podstaw polskiego życia narodowego i gospodarczego i muszą być rozwiązane w sposób istotnie celowy dla dobra narodu, a nie podważający ani na chwilę podstaw jego siły. Załatwianie poszczególnych fragmentów sprawy w terminach dowolnych jest niemożliwe bez wprowadzenia bardzo poważnych zakłóceń do życia, a próby wymuszania przemocą natychmiastowego spełniania postulatów, które bez uprzednich głębokich przemian w całości ustroju życia państwa, spełnione być nie mogą, prowadzą tylko do zamętu i demoralizacji ogólnej.

Młodzież ma prawo szukać dróg usuwania bolączek życia narodowego, ma prawo wskazywać te drogi i przygotowywać się do pracy twórczej nad rozwiązaniem kapitalnych zagadnień tego życia, musi wszakże pamiętać, że droga czynienia zamętu nigdy nie była i nie będzie drogą twórczości i prawdziwej pracy ideowej.

Młodzież, która w swej olbrzymiej większości ożywiona jest duchem prawdziwie patriotycznym, musi się zdobyć na przeciwdziałanie metodom rozkładu i na pohamowanie krewkości kolegów niedojrzałych jeszcze do prawdziwej pracy ideowej, lub zaopatrzonych w złe wzory obce.

Władze akademickie, pilnie studiując wszelkie bolączki życia akademickiego, ściśle z całokształtem życia narodowego związane, od dawna czynią i nadal czynić będą wysiłki, zmierzające do poprawy warunków tego życia. Ufając, że młodzież dopomoże w spełnieniu wspólnego obowiązku względem nauki polskiej dla dobra narodu i państwa, przygotowujemy się do rozpoczęcia normalnej pracy we wszystkich uczelniach.

Odezwę podpisali rektorzy wszystkich wyższych uczelni.

Wyjaśnienie Baldwina.

Londyn. 5. 12. (PAT.) Ag. Reutera donosi: O godz. 16-tej zjawił się w sali obrad Izby Gmin rzęsiście oklaskiwany premier Baldwin, aby złożyć zapowiadaną deklarację.

W odpowiedzi na zapytanie Attlee, premier oświadcza: Rozważając różne przypuszczenia na temat małżeństwa króla, sądzę, że należy, abym złożył oświadczenie w tej sprawie. W prasie wczorajszej i dzisiejszej ukazały się pewne wnioski, oparte na twierdzeniu, że gdyby król miał ożenić się, jego małżonka mogłaby nie być królową. Twierdzenia te nie mają uzasadnienia w konstytucji. Nie istnieje w naszym ustawodawstwie małżeństwo morganatyczne. Jedynym sposobem, prowadzącym do ulegalizowania stanu rzeczy, byłoby przeprowadzenie ustawy ad hoc. Rząd jednak nie zamierza przeprowadzać takiej ustawy. Zresztą zagadnienia te dotyczą wspólnie całego commonwealthu brytyjskiego i taka zmiana nie mogła by być dokonana bez zgody wszystkich dominiów. Z zadowoleniem stwierdzam po przeprowadzeniu badań w tej sprawie, że zgoda taka nie byłaby udzielona. Uważałem za swój obowiązek złożyć tę deklarację w Izbie Gmin przed zamknięciem obrad, aby rozprószyć różne nieporozumienia. Na razie nie mam nic więcej do oświadczenia.

Attlee w odpowiedzi oświadczył: Mam wrażenie, że nawet gdyby czas pozwolił nie należałoby nad tym oświadczeniem dyskutować lub komentować. Jest to deklaracja, nad którą mu simy zastanowić się jak najpoważniej.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Deklaracja, którą złożył premier Baldwin w Izbie Gmin, precyzując sytuację prawno-konstytucyjną co do sprawy małżeństwa królewskiego jest podkreśleniem nieustępliwego stanowiska rządu w tej sprawie. Deklaracja ta przecina w sposób zdecydowany wszelkie możliwości kompromisu i dąży do uniemożliwienia podjęcia akcji o charakterze popularnym na rzecz króla.

W rzeczywistości akcja ta została już w pewnym stopniu podjęta, a prowadzona jest z jednej strony przez prasę lordów Beaverbrocka i Rothermera, z drugiej zaś strony przez radykalnie usposobioną inteligencję, skupioną dokoła redakcji liberalnych i radykalnych gazet „News Chronicle" i „Star" oraz radykalnego tygodnika „New Statesman and the nation", na łamach którego radykał angielski, redaktor tego pisma Kingsley Martin, występuje dziś z gorącą obroną króla.

Akcja ta uzyskała dziś bardzo silne poparcie ze strony Churchilla, który zamierza ogłosić jutro list otwarty do swoich wyborców we własnym okręgu wyborczym i wypowiedzieć się, jeżeli nie wyraźnie na rzecz króla, to w każdym razie przeciwko forsowaniu decyzji, którą powziąć ma monarcha. Churchill uważa również, że angielska opinia publiczna postawiona została nagle przed faktem dokonanym i została tak oszołomiona, że należy dać jej nieco czasu, aby się przystosowała do wynikłej sytuacji.

Król przebywał wczoraj przez cały dzień w Fort Belvedere i do Londynu wogóle nie przybył. W godzinach popołudniowych, po złożeniu deklaracji w parlamencie premier Baldwin udał się samochodem do Fort Belvedere.

Forma kompromisu.

Londyn. 5. 12. (PAT.) Organ Labour Party „Daily Herald" zamieszcza dzisiaj p. t. „Abdykacja obecnie mało prawdopodobna" następujące rozważania: Możliwość abdykacji króla szybko zanika, o wiele bardziej prawdopodobnym jest, iż premier niedługo będzie w możności oświadczyć swoim kolegom, iż król nie ma na razie zamiaru wstąpić w związki małżeńskie i że przeto żadna kwestia konstytucyjna nie powstaje. Przed 48 godzinami, gdy król dowiedział się, że uznanie jego małżonki za królową jest niewykonalne, miał stanowczy zamiar abdykowania. Gdy to się dokonało, to decyzja jego, aczkolwiek z żalem, byłaby jednak przyjęta. Wtedy król mógłby zachować tytuł księcia Kornwalii, a jego małżonka stałaby się księżną Kornwalii. Grupa przyjaciół króla nalegała, aby nie podejmował on żadnych nieodwołalnych decyzyj, lecz aby na razie sprawę swojego małżeństwa pozostawił w zawieszeniu. Przyjaciele ci wskazywali królowi na fakt, że nie mógłby wstąpić w związki małżeńskie wcześniej jak za 5 miesięcy, to znaczy wówczas, kiedy jej rozwód stanie się prawomocny. Przyjaciele doradzają królowi, że jeśli będzie on czekał jakiś czas, to sympatia publiczna przechyli się niewątpliwie na korzyść jego małżeństwa. Rząd będzie musiał wówczas ustąpić przed wolą króla i zgodzić się na jego życzenie. Prawdopodobnie, że w ciągu następnych kilku godzin kraj zostanie powiadomiony, że król w obecnej chwili nie zamierza wstąpić w związki małżeńskie, i że kryzys konstytucyjny przestanie istnieć.

Zalecenia arc. Canterbury.

Londyn. 5. 12. (PAT.) Konferencja premiera Baldwina z ministrem spraw wewn. sir John Simonem trwała pół godziny. Treść tej konferencji nie przedostała się do wiadomości publicznej.

Dziś o godz. 10 rano zbierze się gabinet, który według zdania kół politycznych, będzie już w posiadaniu definitywnej odpowiedzi króla. W każdym razie nadchodzący week-end będzie brzemienny w skutki dla imperium brytyjskiego. Wynika to także z apelu, jaki ogłosił wczoraj wieczorem arcybiskup Canterbury, ostrzegając przed wypowiadaniem się z ambon w nadchodzącą niedzielę na temat konfliktu królewskiego. „Week-end obecny — oznajmił arcybiskup — wymaga największego spokoju i rozwagi, a niebaczne słowa, wypowiedziane na podstawie niekompletnej znajomości sprawy, mogą wyrządzić krajowi dużo szkody".

Wiadomości bieżące.

5 grudnia 1936

Sobota
Saby
Jutro: Mikołaja
Wschód słońca 7.28
Zachód „ 15.25

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Łucja z Lammermooru" opera.
Niedziela godz. 15.30 „Pigmalion". — Godz. 19.30 „Hassan" premiera.
Poniedziałek godz. 19.30 „Most".
Wtorek godz. 15.30 „Pani prezesowa" — Godz. 20 „Borys Godunow" opera.
Środa godz. 19.30 „Hassan".
Czwartek godz. 20 „Aida" opera.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Sobota — godzina 19.30 wieczorem — „Carewicz" — dramat w 3 aktach G. Zapolskiej — (premiera).
Niedziela — godzina 16.00 po południu, „W noc Świętego Mikołaja" — baśń dla dzieci (premiera).
Niedziela — godzina 19.30 wieczorem — „Chata za wsią" w opracowaniu Galasiewicza, według Kraszewskiego, — muzyka Noskowskiego.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Allotria" komedja muzyczna.
CASINO: „Sylwetki" Waltera Reischa.
CHIMERA: „Głos serca".
COLOSSEUM: „Synowie pustyni" i „Pościg za cieniem".
KOPERNIK: „Anthony Adwerse".
MARYSIENKA: „Anthony Adwerse".
MUZA: „Promenada miłości".
PALACE: „Skowronek" z Martą Eggerth
PAN: „Kaprys pięknej pani".
PAX: „Jaśnie pan szofer".
RAJ: „Oskarżam cię matko".
STYLOWY: „Złotowłosy brzdąc" i rewia.
ŚWIT: „Mały marynarz".
TON: „Bohaterska brygada".
UCIECHA: „Dodek na froncie" i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Reichenhall".

— **Opera — w Teatrze Wielkim.** — „Łucja z Lammermoru" jako dzisiejsze przedstawienie operowe, zapowiada się rewelacyjnie tak pod względem obsady, jakoteż wykonania muzycznego. Mignon Spence, która odniosła wielki triumf w „Rigolecie", odśpiewa tytułową rolę, jedną z najlepszych z jej repertuaru. W roli Edgarda wystąpi znany lwowski tenorzysta Fr. Bedlewicz. Sensacją będzie występ doskonałego barytonisty J. Filipowicza i świetnego tenora B. Tysiaka. — Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Jutrzejsza premiera w Teatrze Wielkim.** Jutro w niedzielę, dnia 6 grudnia br. o godzinie 7.30 wieczorem, premiera sztuki p. t. „Hassan i jego złota droga do Samarkandu", pióra znakomitego poety angielskiego J. E. Fleckera w przekładzie polskim A. Szembeka. Sztukę reżyseruje Wacław Radulski. Muzykę skomponował Józef Koffler, a dekoracje Andrzej Pronaszko. Premiera tej sztuki związana jest z jubileuszem znanego artysty p. Jana Guttnera, który odegra tytułową rolę Hassana.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** W niedzielę, dnia 6-go b. m. o godzinie 3.30 pop. znakomita komedia G. B. Shawa p. t. „Pigmalion" po cenach najniższych. Obsada premierowa w osobach pp.: Dziewońskiej, Krzywickiej, Kipniówny, Różyckiej, Szrajerówny, Krasnowieckiego, Kańskiego, Machalskiego, Przystawskiego i innych. Reżyseria J. Strachockiego.

KOMUNIKATY.

— **Sekcja kulturalno-oświatowa Oddziału Związku Legionistów Polskich** we Lwowie urządza w niedzielę, dnia 6 b. m. w lokalu własnym przy ul. Jabłonowskich 11 Dancing, który rozpocznie się o godzinie 16. — Ceny wstępu niskie. Członkowie Związku z rodzinami i wprowadzeni przez nich goście mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

P. Minister Spraw Wewnętrz. przyznał z dniem 1 grudnia b. r. Czesławowi Eckhardtowi, staroście powiatowemu lwowskiemu, uposażenie V. grupy służbowej.

Ossolineum na Pomoc zimową. Wydawnictwo Zakładu Nar. im. Ossolińskich we Lwowie przekazało na rzecz Pomocy zimowej dla bezrobotnych kwotę 600 zł.

Aresztowanie zarządu Związku robotników budowlanych we Lwowie. Jak się dowiadujemy na polecenie władz prokuratorskich wczoraj policja opieczętowała lokal Związku zawodowego murarzy i cieśli, przy ul. Cłowej 6, oraz lokal Związku zawodowego robotników przemysłu budowlanego, przy ul. Zielonej. Cały zarząd tego ostatniego związku w składzie 8 osób, został aresztowany pod zarzutem uprawiania działalności wywrotowej.

Oszukańcza afera z aparatami radiowymi. Józef Drozd radiotechnik z Rzeszowa, zaangażował przed kilku tygodniami Bernarda Panzera we Lwowie do sprzedaży aparatów radiowych. Panzer wziął sobie do pomocy Aleksandra Stosika i Franciszka Bosia, którzy weszli w porozumienie z kilku paserami, nabywali aparaty na raty i natychmiast odsprzedawali je rozmaitym paserom za 4-tą część wartości. Wreszcie Drozd, stwierdziwszy, że Panzer za wiele aparatów sprzedaje, zjechał do Lwowa, gdzie dowiedział się o aferze oszukańczej. Poniósł on stratę 4.500 zł. Niesumiennych pośredników aresztowano.

Uchwała Federacji Jeździeckiej.

Paryż, 5. 12. (PAT.) Międzynarodowa Federacja Jeździecka pod koniec obrad wczorajszych powzięła uchwałę, uznającą, że oba orzeczenia jury, odbierające Polsce srebrny medal olimpijski i drugie miejsce w konkursach t. zw. Complet — były wynikiem pocedury omyłkowej. Wobec tego przyznano Polsce z powrotem zarówno medal, jak i drugie miejsce olimpijskie.

Przewodniczący delegacji polskiej na kongres gen. Grzmot-Skotnicki oświadczył korespondentowi PAT. w Paryżu co następuje:

Sprawa ta wpłynęła na porządek dzienny obecnych obrad Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej z inicjatywy Warszawy. Przybywaliśmy na kongres w przekonaniu, że będziemy musieli stoczyć walkę, w obronie słuszności naszego stanowiska, tymczasem muszę stwierdzić z największym zadowoleniem, że sprawa cała została załatwiona w sposób niesłychanie dżentelmeński i sportowy przez wszystkich uczestników kongresu, a szczególnie przez prezydium tego kongresu. Uchwała zapadła jednomyślnie wszystkimi 17 głosami kongresu.

Skrócony czas nauki w gimnazjach niemieckich.

Berlin, 5. 12. (PAT.) Rozporządzenie ministra wychowania Rzeszy, wprowadzające z dnia na dzień skrócenie okresu nauk w średnim szkolnictwie niemieckim, stanowi pewnego rodzaju rewolucję w tym dziale. Zarządzenie to ogłoszono z zastrzeżeniem tymczasowości, motywując je przede wszystkim koniecznością zwiększenia ilościowego sił fachowych w ramach planu 4-letniego, a następnie przedłużeniem służby wojskowej, która doliczając do niej obowiązkową służbę pracy wynosi 2 i pół lat.

Czas trwania nauki w szkołach średnich niemieckich, wynoszący dotychczas 9 lat musiano więc poświęcić wymogom wychowania fizycznego wojskowego, skracając o rok jej trwanie. Najbliższe praktyczne konsekwencje powyższego zarządzenia przewidują, że obecna 8-ma klasa gimnazjalna t. zw. unterprima (przedostatnia) zdawać będzie egzamin dojrzałości już w kwietniu 1937 r. zamiast w kwietniu 1938 r.

Przeciw knowaniom zła.

Każdy z nas, próbujących od lat pisać, ma przed oczami postać wymarzonego czytelnika. Może nie spotka go nigdy, może słowa nasze, rzucone w świat, na długo pozostaną listem o niedokładnym adresie, który błądzi na wiatrach, nim trafi do rąk, w których ożyje. Lecz dzisiaj wymijamy te zawiłe i nieprzewidziane ścieżki losu, dzisiaj stajemy twarzą w twarz rzeczywistości, oko w oko z naszym prostym czytelnikiem, pierwszym lepszym, człowiekiem, bratem.

Każdy z nas przestaje być samotny, zaznaje rojonego oddawna szczęścia wspólności. Każdy z nas przemawia wprost, śledzi błysk oczu, słucha szeptu warg, dostrzega skurcz dłoni. Cierpiący brat nasz żąda nie upojenia pięknem dobranych naszych słów, lecz bezpośredniej, szybkiej, skutecznej pomocy. Jedyna broń istnieje na rozlane morze ciemności, na otchłań niezgłębioną biedy i poniżenia: to dobra wola, realizowana w uczynkach. Stajemy na brzegu tego morza, na cyplu, na wysuniętej placówce, by ku tonącym wyciągnąć dłoń. Piszący, apelujemy do tych, którzy nas czytać będą, by w imię tych chwil wzruszenia, które ofiarowaliśmy im niegdyś, zechcieli nas wielkodusznie i stokrotnie nagrodzić, śpiesząc z pomocą ku wszystkim, znanym i nieznanym. Pamiętajcie o zimnie, głodzie, nędzy, które niweczą ludzi! Pamiętajcie, iż przeciw tym spiskom szatana, przeciw knowaniom zła, przeciw zmowie grzechu i rozpaczy jeden jedyny istnieje oręż niewyszczerbiony: dobroć ludzkiego serca.

Stefan Napierski.

ODEZWA DO NAUCZYCIELSTWA.

Okręgowy Komitet Nauczycielski „Pomocy Zimowej Bezrobotnym" wydał odezwę, wzywającą ogół nauczycielstwa do akcji na rzecz „Pomocy Zimowej". ...„Nauczycielstwo z tytułu swego zawodu i posłannictwa powołane jest w pierwszym rzędzie do stwarzania silnych podstaw pracy społecznej... i budzenia entuzjazmu dla tych spraw"... — Odezwa podpisana jest przez przedstawicieli wszystkich organizacyj i instytucyj nauczycielskich okręgu lwowskiego.

POSAGI Z FUNDACJI IM. SZCZEPANA ZAREMBY SKRZYŃSKIEGO.

Wojewoda lwowski ogłosił konkurs w celu nadania kilku posagów z fundacji im. Szczepana Zaremby Skrzyńskiego w kwotach co najmniej po 500 zł., przeznaczonych dla wychodzących w bieżącym roku 1936 zamąż panien pochodzenia szlacheckiego, religii chrześcijańskiej, zrodzonych w prawnym wałżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskim w metrykach szlachty małopolskiej. Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Departamentu Fundacyjnego Wojewody Lwowskiego (Lwów, — ul. Karmelicka 2) najpóźniej do dnia 5 stycznia 1937 r.

W SPRAWIE DOCHODZEŃ W GAZOWNI MIEJSKIEJ.

W ślad za komunikatem o dochodzeniach prowadzonych w Gazowni miejskiej Zarząd miejski stwierdza, że śledztwo do tej pory nie zostało ukończone, wobec czego wyciąganie jakichkolwiek wniosków byłoby przedwczesne, a wymienianie nazwisk rzekomo współwinnych, pozbawione jest narazie podstaw.

Zarząd miejski stwierdza zarazem, że w powyższej sprawie nie wpłynęło żadne doniesienie karne do Prokuratury.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

W siatkówce — o mistrzostwo Lwowa. Dziś w sobotę, rozegrane zostaną na hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5 mecze siatkówki panów o mistrzostwo Lwowa. Początek rozgrywek o godz. 15-tej. Decydujące gry wyznaczono na godz. 16.15 AZS—Drugi Sokół i na godz. 18.30 Drugi Sokół — VII L. D. H. Mecze te zadecydują o tytule mistrza okręgu.

Mistrzostwa lekkoatletyczne. Pierwsze zimowe drużynowe lekkoatletyczne mistrzostwa Lwowa o nagrodę przechodnią kier. Okr. Urzęd. WF. i PW. płk. Kocura organizuje LOZLA. W ramach tych konkurencji odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz. 9.30 na krytej hali przy ul. Jabłonowskich mecz lekkoatletyczny pomiędzy Drorem a Pogonią. Do zawodów tych obie drużyny wystąpią w najlepszych składach. Program zawodów obejmuje: biegi 30 m., 2000 m., 35 m. z płotkami, sztafety 3x800 m. i 6x30 m., skoki w dal, w zwyż i trójskok z miejsca, oraz rzut kulą. W niedzielę 13 bm. odbedzie się drugie spotkanie pomiędzy AZS. a Lechią.

Mecze bokserskie. We wtorek 8 bm. z okazji „Dnia Pol. Zw. Bokserskiego" rozegrany zostanie w hali sportowej o godz. 19.15 międzymiastowy mecz bokserski Lwów—Lublin. Drużyna Lublina przyjeżdża do Lwowa w swoim najsilniejszym składzie i stanowić będzie dla reprezentacji Lwowa trudnego do pokonania przeciwnika. Przedsprzedaż biletów po cenach znacznie zniżonych odbywa się w owocarni „Szarotka", ul. Akademicka 28.

UROCZYSTOŚĆ W TURCE.

We wtorek, dnia 8 grudnia br. o godz. 11.30 odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę zaprojektowanej przez społeczeństwo turczańskie bursy TSL. im. wojewody Beliny Prażmowskiego. Uruchomienie tej bursy przyczyni się do szeregu ułatwień w kierunku wychowania i opieki nad młodzieżą szkolną z powiatu turczańskiego. Sekcję wykonawczą komitetu budowy bursy stanowią: starosta mgr. Wagner, inż. Gefaell, St. Mercik, Jan Martycz Jaworski, inż. Morawiecki, dyr. Kuźma, W. Wysoczański.

Pogrzeb śp. J. Sołtysa

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb śp. Janusza Sołtysa, wybitnego i zasłużonego uczestnika walk o niepodległość, legionisty I. Brygady, obrońcy Lwowa oraz uczestnika powstań śląskich. Ostatnio śp. J. Sołtys pracował w samorządzie na Górnym Śląsku, gdzie położył duże zasługi zarówno na polu pracy zawodowej jak i społecznej. Odznaczony był najwyższymi orderami bojowymi. Posiadał order Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyż Walecznych i inne. W smutnym obrzędzie pogrzebowym wzięły udział delegacje Związku Obrońców Lwowa, Związku Legionistów, rodzina Zmarłego oraz przybyły z Górnego Śląska delegacje Związku powstańców Śląskich oraz Związku Legionistów. Honory wojskowe oddał śp. Zmarłemu oddział piechoty.

O DORAŹNĄ POMOC DLA DZIATWY WIEJSKIEJ POWIATU LWOWSKIEGO.

Wieś w powiecie lwowskim nie jest bogatą; dużo w niej mieszka biedoty, nie mogącej ubrać i wyżywić swych dzieci. Dorywcza statystyka wykazuje w powiecie lwowskim ponad 3.000 dziatwy nieodzianej i niedożywionej. Tymczasem idzie ciężka zima, która wkłada na nas obowiązek przyjścia tym dzieciom z natychmiastową pomocą. Kto widział choć raz te obdarte, bose i głodne dzieci wiejskie, ten zrozumie, że trzeba coś działać, aby temu stanowi zapobiec.

Na ten godny ze wszech miar poparcia cel Powiatowy Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym pod protektoratem JWP. Wojewodziny Belina-Prażmowskiej urządza w niedzielę, 6 b. m. o godz. 17-tej w sali „Skiz" (pasaż Mikolascha) **Wieczór Ludowy** w pieśni i słowie, połączony z wielką loterią fantową z następującym programem: 1. Pracujmy dla Polski, obrazek sceniczny — wykona dziatwa szkolna z Rzęsny Polskiej; 2. „Wieniec Białych Róż", gimn. rytm. — wykona dziatwa szkoły w Zimnej Wodzie; „Kumoszki", sketsch — wykonają kobiety P. Z. O. K. z Dublan; „Lepszy len, niż bawełna", humoreska — wykonają kobiety K. G. W. z Rzęsny Polskiej.

Główną atrakcję stanowić będzie nader bogata kolekcja rozmaitych fantów na podarki świąteczne dla dzieci: wspaniałe zabawki, gry i ozdoby choinkowe, narty, kostiumy narciarskie i t. p. Dla pań i panów są również piękne podarki do wygrania.

Na Wieczorze Ludowym w „Skizie" spotkają się wszyscy ludzie dobrej woli!

ULGI W NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Warszawa, 5. 12. (PAT.) Ukazał się okólnik Ministerstwa skarbu z 27 ub. m. w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1937. Ulgi te, bardzo liczne, dziela się na ulgi udzielane na skutek indywidualnych podań płatników, bądź też z urzędu przy sposobności lustracji przedsiębiorstwa przez Urzędy skarbowe.

Program radiowy.

Niedziela, 6 grudnia.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Wilna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek muzyczny. 14: Reportaż. 14.20: Płyty. 14.30: Odgłosy Wileńszczyzny „Tatarzy". 15: Recital skrzypcowy. 15.30: Audycja dla wsi. 16: Koncert reklamowy. 16.15: Płyty. 16.30: Słuchowisko. 17: „Podwieczorek przy mikrofonie". 19: Szkic literacki. 19.15: Koncert mieszany. 19.45: Minuty literackie. 20: D. c. koncertu. 20.20: Wiad. sport. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali". 21.30: Koncert z okazji święta narodowego Finlandii. 22.10: Wesoły wieczór — wielkie potpouri muzyczne.

Poniedziałek, 7 grudnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Pogadanka. 14.30: Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.20: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.55: Pogadanka. 16: Płyty. 16.15: Skrzynka językowa. 16.30: Chór Wichlera. 17: Odczyt. 17.15: Koncert kameralny. 17.50: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.40: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: Audycja żołnierska. 19.30: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Wieczór literacki. 21.30: Wieczór Schuberta. 22: Koncert symfoniczny. 23: Płyty.

Prem. Składkowski w Brzeżanach

Brzeżany. 4. 12. (Tel. wł.). Dziś w południe przybył do Brzeżan premier Składkowski w towarzystwie naczelnika Wydziału M. S. W. Zyborskiego, wojewody tarnopolskiego dr. Biłyka, naczelnika Wydziału wojew. tarnopolskiego Bieleckiego i wojew. komendanta P. P. z Tarnopola. P. Premier wraz z otoczeniem przybył samochodem ze Złoczowa, gdzie przeprowadził lustrację Starostwa i powiatu.

W Brzeżanach p. Premier odbył konferencję w Starostwie i zwiedził rodzinne miasto marszałka Śmigłego-Rydza.

Rezolucje nadzwyczajnego zgromadzenia Peowiaków

Lwowskie Koło P. O. W. odbyło nadzwyczajne walne zgromadzenie na którym po referacie p. Z. Kornaszewskiego i aktualnych zagadnieniach Małopolski Wschodniej i ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję, wskazującą na rozwój życia organizacyjnego Ukraińców, a naodwrót kurczenie się stanu posiadania polskiego i bierność społeczeństwa polskiego w stosunku do tych zagadnień. Rezolucja przedłożona będzie władzom organizacyjnym przełożonym.

ALBUM DLA GEN. TOKARZEWSKIEGO.

W dniu wczorajszym delegacja zarządu grodzkiego Zw. Rezerwistów R. P. w osobach płk. w st. spocz. Wład. Pieniążka, komendanta Okręgu Z. R., prez. zarz. grodzk. Kaz. Szpaczyńskiego i red. nacz. „Rezerwisty" Stan. Stachelskiego, przyjęta została przez d-cę O. K. gen. Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego, któremu wręczyła pamiątkowy album ze zdjęciami z defilady wojsk, odbytej we Lwowie w dniu 14. 9. br. Gen. Tokarzewski album przyjął, życząc Związkowi Rezerwistów jak najpomyślniejszego rozwoju na tutejszym terenie.

Z EKRANÓW LWOWA.

Tydzień filmów wartościowych

Oczywiście żadna zorganizowana akcja, ale przypadkowa zbieżność ciekawych i wartościowych filmów na ekranach Lwowa.

„Sylwetki" Waltera Reischa (film austriacki) na ekranie Casina uderza opanowanym artyzmem wyrazowym w zastosowaniu do sytuacyj tak dobrze znanych sztuce filmowej. Teatr, klimat wiedeński, taniec, miłość współzawodnicza — to wszystko było już tyle razy. W filmie Reischa posiada charakter wysoce atrakcyjny przez subtelność ujęcia. Wydaje się, jak gdyby kontury filmu obrysowane były cieniutką linijką, jakby sprawy przedstawione w tym filmie rozgrywały się w atmosferze dziwnego spokoju, atmosferze rozświetlonej od wewnątrz. Być może, urokiem tego filmu jest doskonała sylwetka i rodzaj gry aktorki odtwarzającej rolę kierowniczki zespołu tanecznego, Lidii Saniny. Nazwisko nieznane dotychczas, gra o prawdziwym uroku. Dzięki niej przedewszystkiem „Sylwetki" mogą się podobać, tak jak się podobają.

W kinie Apollo Willi Forst prezentuje swoją komedię: „Allotria". Robota reżyserska pierwszorzędna, komizm niewymuszony, szereg ciekawych pociągnięć formalnych — każą klasyfikować i tę także robotę Forsta jako pierwszorzędną. Indywidualność realizatora nadaje piętno całemu filmowi. Takie przejście twórcy dramatycznego na teren komediowy, jak nieraz (Ozep, Murnau) tak i tu posiada swoje duże zalety.

Przeróbka filmowa powieści Allcot: „Małe kobietki" w ujęciu G. Cukowa (kino Raj) wprowadziła w swoim czasie na tory sławy Katarzynę Hepburn. Do Polski przybywa z pewnym znacznym opóźnieniem. Film jest piękny. Stylizacja historyczna (rzecz dzieje się w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia) nie przeszkadza żywości spraw dziejących się na ekranie. Sprawy czterech młodych dziewcząt, gdy wchodzą w życie, przemawiają tak samo silnie jakby cała anegdota działa się współcześnie. Pod względem gry aktorskiej film ten jest wysoko wartościowy. **bwl.**

WIECZNIE AKTUALNE MYŚLI ANDRZEJA FRYCZ-MODRZEWSKIEGO.

Pragnącym, nagim, ziebnącym słuszna jest rzecz dać ratunek, żeby z niedostatku nie pomarli. A przetoż trzeba abo jakikolwiek podatek składać, abo je jakim inszym obyczajem opatrzyć, co najlepiej sprawić mogą biskupi, wielcy panowie miasta i ci którzy w bogactwach obfitują.

Wielki dzień aktora.

Niewiadomo, czy stanowi to klasę aktorstwa, której kaprys nawet stanowi gest sztuki, nie wiem, czy spędza sen z oczu pensjonarkom, nie wiem, czy krytycy kłócili się kiedy o znaczenie jego gestu czy spojrzenia. To tylko wiadomo, że ze sceną zrośnięty jest zda się nierozerwalnie i bezapelacyjnie na niej potrzebny. Gdy przed 6 laty, podczas wielkiego przegrupowania sił artystycznych sceny lwowskiej za dyrekcji Czapelskiego i Schillera za-



brakło go w nowym zespole, zabrakło go również w atmosferze sceny lwowskiej. Pamiętam własne westchnienie zadowolenia, gdy ujrzałem go w środku sezonu w jakiejś farsie o Chaplinie. W środku sezonu został doangażowany jako ten, bez którego trudno było się obejść scenie lwowskiej.

Jurzejszy jubileusz Jana Guttnera reprezentuje 30 lat pracy scenicznej, z tego 10 lat spędzonych na scenie lwowskiej, 505 postaci odtworzonych. Wymowa cyfr jubileuszowo zaokrąglona nie odda tego, co jubilat wnosi na scenę. Swoisty talent, swoisty temperament, indywidualność aktorska stworzyły z guttnerowego aktorstwa narzędzie dużej sztuki. Nie mamy do czynienia z szarym odtwórcą ról drugoplanowych, cichym żołnierzem teatru, jakby to sentymentalnie można wykoncypować. W dniu jubileuszu Guttnera idzie o święto aktora wybitnego, koryfeusza i silną indywidualność. I dlatego jubileusz ten nie jest dla niego świętem jedynym i pierwszym wielkim tryumfem. Jest jednym z wielu sukcesów, jest etapem tylko w karierze aktorskiej, pełnej pochwał i pozytywnych osiągnięć.

Ukończywszy studia aktorskie w Warszawie, w Łodzi stawia przed 30 laty młody Guttner t. zw. pierwsze kroki sceniczne. Kariera utalentowanego aktora szybko postępuje naprzód. Występuje w Warszawie i Wilnie, przed samą zaś wojną światowa dostaje się do teatru Szyfmana. Po wojnie, którą przebył jako oficer wojsk rosyjskich, później słynnych Ułanów Krechowieckich, występuje znów w Warszawie w Teatrze Polskim. Następne lata przenoszą go do Krakowa pod dyrekcję Teofila Trzcińskiego) oraz na Pomorze. W r. 1926 dyr. Barwiński angażuje Guttnera do Teatru Wielkiego we Lwowie. Pozostaje tu bez przerwy niemal (nie liczmy tych tygodni jego nieobecności za dyr. Czapelskiego!) do dnia dzisiejszego.

Od 10 lat przyzwyczaił się Lwów oglądać i oklaskiwać Guttnera w swoich teatrach. Dodać trzeba, że aktor ten nie wypełnia tylko miejsce w sztuce, ale nadaje ton odtworzonej postaci a przez to — nadaje ton sztuce. Taki charaker kreacyj inspiratorskich miały jego role: Dauma w „Pannie Maliczewskiej", Schindlera w „Igraszkach muzycznych" Cześnika w „Zemście", Horodniczego w „Rewizorze", Wistowskiego w „Grubych rybach".

To są ważniejsze jego kreacje ostatnich czasów.

Ale święto aktorskie tego młodego, pełnego temperamentu artysty wieńczy szereg innych, pamiętnych ról odegranych. Makduf („Makbet"), Wojewoda („Mazepa"), Major („Damy i huzary"), Masynissa („Irydion"), Blaks („Eros i Psyche"), Flambeau („Orlę"), Shylok („Kupiec wenecki"), Bodzantu („Wierna kochanka") — to tylko drobna cząstka pracy aktora-artysty, który w jutrzejszym dniu wykona swą 505-tą rolę.

Co najcenniej odzywa się w artystycznej sylwetce Guttnera, to jego pozycja w teatrze. Bez stomorodnych aspiracyj aktora-solisty, bez zakłamanego samoupojenia. Poprostu: pracownik teatru. A że praca jego jest dziełem dużego talentu i wynikiem głębokiego, odserdecznego stosunku do sceny i do światów, które gest aktora na scenie tej stwarza, jubileusz Guttnera jest świętem pracy i twórczości aktora takiej, jakiej wymaga nowy teatr: twórczej przez zrozumienie swej pozycji w ramach pełnego widowiska.

B. W. L.

Pasażerowie wyszli cało z katastrofy.

Ateny. 5. 12. (PAT.) Dnia 4 b. m. samolotem z Warszawy przybyli w związku z wypadkiem dyrektor „Lotu" Makowski, delegat Min. Komunikacji inżynier Malecki. Odwiedzili oni kontuzjonowanych pasażerów, którzy wyszli z wypadku cało dzięki temu, że pilot zachował do ostatniej chwili przytomność i dzięki silnej konstrukcji kabiny pasażerskiej, która przy wypadku nie uległa uszkodzeniom. Stan radioaparatora Rzeczowskiego, który stosunkowo najwięcej ucierpiał nie budzi obaw. Wypadek wydarzył się przy przechodzeniu nad ostatnią przełęczą przed lotniskiem w gęstej mgle.

Delegaci „Lotu" podkreślają, że okoliczni włościanie pośpieszyli niezwłocznie z pomocą przy transporcie kontuzjonowanych ze zbocza góry do toru kolejowego, gdzie rozpaliwszy ogniska, zatrzymano pociąg, którym pasażerowie samolotu udali się do Aten. Delegat „Lotu" z Sofii Złotkowski, lecący jako pasażer, mimo odniesionej kontuzji, pierwszy dał znać telefonicznie o wypadku, objął kierownictwo akcją ratunkową i ostatni dopiero opuścił miejsce wypadku.

Przemówienie min. Delbos'a.

Paryż. 5. 12. (PAT.) W czasie prowadzonej wczoraj w Izbie deputowanych debaty nad polityką zagraniczną rządu, zabrał głos minister spraw zagr. Delbos, oświadczając m. in.:

„Jeden z przedmówców miał rację, mówiąc, że sprawy hiszpańskie nie powinny nam przesłaniać trudności europejskich. Niepokój jest wielki, trudności wzrastają. Niewątpliwie granice nie są jeszcze naruszone, lecz są zagrożone. Fakty pogwałcenia traktatów i zmniejszenie znaczenia Ligi Narodów wytworzyły stan rzeczy, który sam przez się podżega do wojny. Propaganda na rzecz krucjaty zmierza do podzielenia Europy na dwa wrogie obozy. Podpisane układy, które przypominają słynny „święty sojusz". Wszystkie nasze wysiłki zmierzają do zlokalizowania i ugaszenia pożaru w Hiszpanii w interesie całej Europy. **Lecz polityka zimnej krwi nie wyklucza stanowczości.** Francja jest dość silną, aby bronić swych praw i swych interesów. Jeśli nie wszędzie i nie zawsze odnosiliśmy powodzenie, to na pociechę możemy sobie powiedzieć, że byliśmy u boku narodów, miłujących pokój, a w pierwszym rzędzie u boku Wielkiej Brytanii. Rząd, podobnie jak cały kraj, są wierne przyjaźni dla Anglii, przyjaźni, która jest filarem pokoju europejskiego".

Po podkreśleniu następnie przyjaźni Francji dla Małej Ententy oraz po przychylnej ocenie paktu francusko-sowieckiego, minister przeszedł do omówienia stosunku do Polski, wyrażając to w następujących słowach:

„Czy należy jeszcze wspominać, mówiąc o narodach europejskich, z którymi jesteśmy związani układami — Polskę zaprzyjaźnioną i połączoną z nami sojuszem, obejmującym wszystkie zagadnienia, dotyczące bezpieczeństwa obu krajów? Podróż generała Gamelin do Warszawy, a następnie przybycie do Paryża Marszałka Śmigłego-Rydza i w końcu — ministra Becka umocniły węzły, łączące oba kraje i ożywiły tak dawną i wypróbowaną sympatię obu narodów".

ART. 49 KONSTYTUCJI SOWIECKIEJ.

Moskwa. 5. 12. (PAT.) W sobotę po południu odbędzie się posiedzenie zjazdu Sowietów, na którym w sprawie projektu konstytucji złoży sprawozdanie komisja redakcyjna. Jako referent wystąpi Stalin. Po przyjęciu sprawozdania ma się odbyć głosowanie nad uchwaleniem ostatecznego tekstu konstytucji. Czy będzie to głosowanie en bloc, czy też tylko nad poprawką lub nad poszczególnymi artykułami, w tej chwili niewiadomo.

Według informacyj korespondenta PAT., w komisji redakcyjnej toczyła się debata nad art. 49 par. k.. który mówi o prawie prezydium najwyższej Rady Z. S. R. R. ogłaszania stanu wojny w razie najazdu wojennego na Z. S. R. R. postawiony miał być wniosek o zmianę tego paragrafu w tym sensie, ażeby prezydium najwyższej Rady miało prawo ogłosić stan wojny celem przyjścia z pomocą sojusznikom w razie niesprowokowanej na nich napaści.

OFICJALNE SPROSTOWANIE MOWY ZDANOWA.

Warszawa. 5. 12. (PAT.) Agencja Tass ogłosiła skorygowany tekst mowy Zdanowa na kongresie Sowietów w Moskwie dnia 29 listopada.

W przemówieniu tym Zdanow podkreślił m. in. rolę Leningradu, jako wysuniętego posterunku Związku Sowieckiego na jego północnych granicach, w „oknie", wychodzącym na Europę, przez które obserwuje się, co za tym oknem odbywa się. Jeżeli niektóre z małych krajów bałtyckich, jak n. p. Finlandia popadły pod wpływ awantur ników, wrogo usposobionych do Z. S. R. R., to w ostatecznym rezultacie mogą na tym stracić jedynie te małe kraje. Małe państwa nie potrzebują wtrącać się do wielkich awantur.

INAUGURACJA INSTYTUTU RZEMIEŚLNICZEGO.

Warszawa. 5. 12. (PAT.) Wczoraj odbyła się uroczysta inauguracja nowopowstałego Instytutu Naukowego Rzemieślniczego imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na uroczystości Pana Prezydenta R. P. reprezentował wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski. Sala, w której odbyła się uroczystość, ozdobiona była emblematami cechowymi, sztandarami organizacji rzemieślniczych. Inauguracyjne zebranie otworzył prezes Kuratorium Instytutu poseł Antoni Snopczyński.

JAK NASI HARCERZE ROBIĄ POLSCE PROPAGANDĘ?

Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Prasy Skautowej, która odbyła się z inicjatywy Polski w r. 1935 w Spale, powierzyła Związkowi Harcerstwa Polskiego opracowanie i wydanie katalogu prasy skautowej całego świata. Prace nad przygotowniem katalogu są w pełnym toku, przy czym wiele pism skautowych z najdalszych zakątków świata nadsyła odpowiedzi na ankietę rozesłaną przez Polskie Harcerstwo, oraz swe okazowe numery.

Dotąd nadeszło ponad 100 odpowiedzi, między innymi z Argentyny, Brazylii, Chile, Kanady, Indii, Transwaalu, Australii, Rodezii, Hong-Kongu, Gujany, Sudanu, Haiti, Peru itd.

Katalog ma być wydany na najbliższy Wszechświatowy Zlot Skautów w roku 1937 w Holandii. Podczas tego Zlotu odbędzie się II. Światowa Konferencja Prasy Skautowej, oraz wystawa wszystkich pism skautowych zebranych przez Polskę.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 199/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach Franciszek Szewczyński, mający kancelarię w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 grudnia 1936 o godzinie 12-ej w Kociubińcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Andrzeja Feliksa Horodyskiego w Kociubińcach, składających się z 1 auta 5 osob. i 1 radia 6 lamp., oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kopyczyńce, 1 grudnia 1936. 3990K

Km. 1655/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Podhajcach na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 lutego 1937 od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Podhajcach odbędzie się sprzedaż przy drugiej publicznej licytacji nieruchomości: a) realności obj. whl. 924 ks. gr. gminy Podhajce, składającej się z pb. 339/3 obszaru 1 s. 09 m kw., b) realności obj. whl. 2252 ks. gr. gminy Podhajce, składającej się z pb. 339/4 obszaru 84 m kw. Parcele powyższe stanowią na miejscu jeden kompleks, na którym pobudowany jest dom murowany kryty blachą, używany w części na mieszkanie i sklep. Nieruchomości te stanowią własność a) dłużnika Natana Akselrada, b) dziedziców po błp. Feigi Schulwolf recte Dortort zam. Akselrad, a to Estery Akselrad, niel. Salomona Bernarda 2 im., Józefa i Joachima Akselradów, pozostających pod opieką ojca dłużnika Natana Akselrada. Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w gminie Podhajce i są przechowane w Sądzie grodzkim w Podhajcach. Powyższe nieruchomości zostały łącznie oszacowane na sumę 7.500 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 5.000 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 750 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych im po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Podhajce, 7 listopada 1936. 3993K

V. Km. 1680/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 15 grudnia 1936 o godz. 10.50 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w ich lokalu we Lwowie przy ul. Tkackiej 1. 23, składających się z mebli jak kompletne 2 sypialnie, 2 jadalnie, biblioteka, garnitur salonowy, biurko, oszacowanych na łączną kwotę 4890 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 1 grudnia 1936. 3403K

V. Km. 1256/35. Obwieszczenie o II-giej licytacji nieruchomości. W sprawie egzekucyjnej Powszechnego Banku Kredytowego S. A. Oddz. we Lwowie, Jagiellońska 7, przeciw firmie „Gafota“ Lwowska Fabryka obuwia Spółka akcyjna obecnie w likwidacji — odbędzie się dnia 20 stycznia 1937 o godzinie 9-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sali Oddziału II. w biurze Nr. 1 druga licytacja realności obj. whl. 993/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli budowlanej L. kat. 6316 i parcel gruntowych L. kat. 5379/1, 5379/2, 5379/3 i 5379/4, o łącznej powierzchni 8869 m kw. wraz z wznoszącymi się na nich: budynkiem fabrycznym, murowanym, dwupiętrowym, portiernią, budynkiem parterowym murowanym, mieszkalnym budynkiem jednopiętrowym murowanym, piwnicą wolnostojącą wkopaną w ziemię, kotłownią, budynkiem parterowym murowanym służącym na mieszkanie furmana, stajnie i magazyn, kominem fabrycznym, exhaustorem, szopą, wychodkiem, kurnikiem, 2 masztami rurowemi, 2 lampami elektrycznemi łukowemi, 13 drzewami owocowemi, 288 krzakami, budą na psa nawierzchnią i ogrodzeniem, położonej przy ul. Żółkiewskiej 188 L. konsr. 828 3/4, bliżej opisanej w załączniku do protokołu z dnia 24 lipca 1935 lcz. V. Km. 1256/35, stanowiącej własność Galicyjskiej Fabryki Obuwia Ska Akc. we Lwowie, według zaświadczenia Sądu okręgowego we Lwowie, Wydz. II. handl. jako Sądu rejestrowego księga zamówień L. 1698/34, identycznej z dłużniczką Firmą „Gafota“ Lwowska Fabryka Obuwia Spółka Akcyjna. Wartość szacunkowa powyższej realności wraz z przynależnościami oznaczoną została na kwotę 150.000 zł. Cena wywołania wynosi kwotę 100.000 złotych. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 15.000 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 w sekretariacie Oddziału II. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 26 listopada 1936. 3402K

AMORTYZACJE

I Nc. 879/36. Na wniosek Hildy Isenberg w Krakowie, ul. św. Marka 18 m. 7 zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie n/ Kasy nr. 146032, opiewającej na nazwisko Erwin Isenberg i na kwotę 1100 zł. zastrzeżonej (Niwre). Wzywa się posiadaczy tej książeczki, by zgłosili swe prawa w ciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym razie uznałby Sąd po upływie tego terminu powyższą książeczkę jako pozbawioną znaczenia.

Sąd Grodzki Oddział I.

W Krakowie, dnia 2 listopada 1936. 3994

I. Nc. 825/36. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Adolfa Rottera, em. komisarza magistratu w Krakowie, Krupnicza L. 28 zarządza się postępowanie, celem umorzenia książeczki wkładkowej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 421528 (Adolf Rotter), która miała zaginąć. Wzywa się posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu powyższą książeczkę jako pozbawioną znaczenia.

Sad Grodzki.

W Krakowie, dnia 24 września 1936. 3993

I. Nc. 3093/36. Zarządzenie umorzenia. Umorzenie: Na wniosek Zgromadzenia Zakonnic Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny SS. Wizytek w Jaśle, zarządza się postępowanie, celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa do jednego roku od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Obligacja 4% pożyczki konwersyjnej, Gminy m. Krakowa, Seria 1, Nr. 435 na 60 zł. i Seria C. Nr. 38 na 420 zł.

Sąd Grodzki.

W Krakowie, dnia 9 września 1936 r. 3999

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 32/36. Wasyl Łoziński, syn Piotra i Anny Andruieszyn, urodzony w Dubie dnia 27 maja 1898 roku, wyjechał w r. 1915 z cofającymi się wojskami rosyjskimi do Rosji i od roku 1925 słuch o nim zaginął. Wiadomości o nim należy udzielić kuratorowi adwokatowi Aleksandrowi Poźniakowi w Stryju lub tutejszemu Sądowi, który po upływie roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 5 września 1936. 3954

T. 63/36. Michał Petrów syn Andrzeja i Taci Nykołyn, urodzony 27 września 1894 w Woli Zaderewackiej, wyjechał w r. 1915 do Rosji, a od r. 1918 słuch o nim zaginął. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 21 października 1936. 3952

T. 43/35. Edykt. Konstanty Bojsan, syn Filipa i Marii Tabaka, urodzony dnia 1 czerwca 1901 w Żurawnie, obrz. gr. ka. wyjechał w r. 1922 do Rosji i od tego czasu ślad o nim zaginął. Wiadomości o zaginionym należy udzielić kuratorowi adw. Dr. Muszyńskiemu w Stryju lub tut. Sądowi, który po upływie roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 22 października 1936. 3953

T. 38/36. Bazyli Dorończuk, syn Juliana i Anastazji Babij, urodzony 16 września 1888 r. w Młyniskach, miał zginąć w lutym 1915 r. jako żołnierz 9 pp. b. armii austriackiej pod Kalinową. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po upływie 3 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 21 października 1936. 3951

T. 22/36. Wasyl Dowheńko, syn Wasyla i Tekli Steblyk, urodzony dnia 9 czerwca 1930 w Tarnawce, powołany do wojska austriackiego dostał się w r. 1918 do niewoli rosyjskiej i tam miał umrzeć. Wiadomości o nim udzielić należy kuratorowi adw. Dr. Dombczewskiemu w Stryju lub Sądowi okręgowemu w Stryju, który po upływie 6 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 16 maja 1936. 3950

T. 36/30. Georgius Jurko Nahlak, syn Andrzeja i Tatianny, urodzony w Tuchli 2 kwietnia 1857 r. gr. kat. zaginął w Rosji w r. 1918 jako uchodźca wojenny. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 16 grudnia 1930. 3948

T. 25/36. Józef Kosacz, syn Grzegorza i Marii Mazurkiewicz, urodzony dnia 28 września 1894 w Stryju został powołany w r. 1915 do wojska austriackiego, od lata 1916 brak o nim wszelkiej wiadomości. Wiadomości o nim udzielić należy kuratorowi adw. Dr. Neumanowi w Stryju lub Sądowi okręgowemu w Stryju, który po upływie 6 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 27 czerwca 1936. 3965

T. 45/36. Stanisław Maśnik z Posady górnej zaginął na froncie włoskim. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.

Sanok, dnia 27 października 1936. 3935

T. 39/36. Tekla Szłapak, córka Michała i Magdaleny Hirnyk, urodzona 21 czerwca 1874 r. w Rożniatowie wyjechała przed około 25 laty, a od tego czasu brak o niej wszelkiej wiadomości. Wiadomości o niej udzielić należy Sądowi okręgowemu w Stryju, który po upływie 1 roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Stryju, dnia 15 czerwca 1936. 3947

T. 12/36. Onufry Hładij, syn Stefana i Anastazji Kończakowskiej, urodzony dnia 16 czerwca 1881 w Nadiatyczach został powołany w r. 1914 r. do wojska austriackiego i miał zginąć na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy Sądowi okręgowemu w Stryju, który po upływie 6 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Stryj, dnia 17 czerwca 1936. 3946

T. 31/35. Michał Begedza z Myczkowa, żołnierz 32 pp. zabity pod Dobordo. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 3 miesięcy. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy.

W Sanoku, dnia 15 grudnia 1923. 3937

ROZMAITE.

XII. Nc. 313/28. Edykt ustanawiający kuratora. W sprawie o ustanowienie kuratora ad actum celem zeznania kwitu ekstabulacyjnego, imieniem nieobecnych względnie nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli Józefa Lukasa, względnie Heleny Sysłowej, ustanawia się kuratorem Dra Stefana Landaua adwokata w Krakowie, Rynek 41.

Sąd Grodzki.

W Krakowie, dnia 28 marca 1930. 3992

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. OA. 5/389/1 z r. 1936.

OGŁOSZENIE.

Fleschner Juda, syn Zirli Fleschner ur. 24 maja 1877 w Trembowli, kupiec w Jarosławiu, Fleschner Debora ur. 27 kwietnia 1905 w Cieszanowie i Fleschner Miriam ur. 29 maja 1907 w Cieszanowie, obie córki Judy i Bramy z Reiberów bez zajęcia w Jarosławiu oraz Schendisch Benzion syn Freidy, urodzony 6 kwietnia 1876 we Lwowie, kupiec w Erfurcie — wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych, a to: Fleschner na Friedman i Schendisch na Kormes.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X. 1919 Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

We Lwowie, dnia 1 grudnia 193[illegible]

Za Wojewodę:
Mgr. Mikołaj Kwaśniewski
Naczelnik Wydziału. [illegible]400

KOLEJ ŻELAZNA LWÓW—BEŁŻEC S. A. w likwidacji.

Bilans likwidacyjny na dzień 31 grudnia 1935.

Stan czynny: Gotówka i Banki: zł. 123.103.28; Papiery procentowe: a) 3% obligacje Prem. Pożyczki Inwestycyjnej nom. wart. zł. 50.000.—: zł. 49.000.—, b) 6% obligacje Pożyczki Narodowej nom. wart. zł. 200.—: zł. 189.60. Razem zł. 49.189.60; Dłużnicy: a) raty wypłacone na umorzenie akcyj pierwszeństwa: zł. 3.651.977.—, b) Kolomyjskie Koleje Lokalne: zł. 56.221.29, c) Różni: zł. 727.[illegible] Razem zł. 3,708.925.39; Rachunek zysków i strat: a) Straty po dzień 31. XII. 1934: zł. 5.816.401.30, b) Strata za rok 1935: zł. 176.375.43. Razem zł. 5.992.776.73. Stan czynny razem zł. 9,874.000.—.

Stan bierny: Kapitał własny: Akcje pierwszeństwa zł. 6,424.000.—. Akcje zakładowe zł. 3,450.000.—. Razem zł. 9,874.000.—.

Rachunek strat i zysków za rok 1935.

Winien: Koszty likwidacji Spółki: zł. 142.718.24; Koszty dyskontu [illegible] zł. 36.657.88; Razem zł. 179.376.12.

Ma: Odsetki od lokacyj: zł. 2.736.45; Różnice kursowe: zł. 264.24; Strata za rok 1935 zł. 176.375.43. Razem zł. 179.376.12.

Bilans likwidacyjny z dnia 31 października 1936.

Stan czynny: Gotówka i Banki: zł. 52.127.93; Papiery procentowe: a) 3% obligacje Prem. Pożyczki Inwestycyjnej nom. wart. zł. 50.000.—: zł. 34.125.—; b) 6% obligacje Pożyczki Narodowej nom. wart. zł. 200.—: zł. 189.60; Razem zł. 34.314.60. **Dłużnicy:** Raty wypłacone na umorzenie akcyj pierwszeństwa: zł. 3,653.002.—. Rachunek zysków i strat: a) straty po dzień 31. XII. 1935: zł. 5,992.776.73; b) strata za czas od 1. I. do 31. X. 1936: zł. 141.778.74; Razem zł. 6,134.555.47. Stan czynny razem: zł. 9,874.000.—.

Stan bierny: Kapitał własny: a) akcje pierwszeństwa zł. 6.424.000.—; b) akcje zakładowe zł. 3,450.000.—. Razem zł. 9,874.000

Rachunek strat i zysków za czas od 1. I. do 31. X. 1936.

Winien: Koszty likwidacji Spółki: zł. 62.749.31; Straty kursowe na walutach i papierach: zł. 27.468.54; Odpisana pretensja do Ski Akc. Kołomyjskie Koleje Lokalne: zł. 56.221.29; Razem: zł. 146.439.14.

Ma: Odsetki z lokacyj: zł. 2.660.40; Wylosowana premja Pożyczki Inwestycyjnej: zł. 2.000.—; Strata za czas od 1. I. do 31. X. 1936: zł. 141.778.74; Razem zł. 146.439.14. 3923

KOŁOMYJSKIE KOLEJE LOKALNE SPÓŁKA AKCYJNA.

Bilans na dzień 31 grudnia 1935.

Stan czynny: Majątek stały. Rk budowy: zł. 1,721.465.—; Majątek płynny. Gotówka: a) Powsz. Bank Kredytowy Lwów zł. 1.826.—; b) Kasa podręczna zł. 360.08; Razem zł. 2.186.08. Papiery procentowe a) 6% obligacje Pożyczki Narodowej im. wart. zł. 600.—: zł. 576.— Dłużnicy zł. 54.—. Rk. odsetek od niedoborów austriackich zł. 24.715.53. Rk kosztów ruchu z odsetkami: a) stan z 31. XII. 1934 zł. 742.961.95. b) dopisano w roku 1935 zł. 175.946.03; Razem zł. 918.907.98. Rk zysków i strat: a) niedobór z 31. XII. 1934 zł. 45.047.32, b) niedobór za rok 1935 zł. 479.20; Razem zł. 45.526.52. Stan czynny razem zł. 2,713.431.11

Stan bierny: Kapitał własny. Kapitał akcyjny zł. 1,303.400.—; Kapitał amortyzacyjny. Rk amortyzacji (w r. 1935 bez zmiany): zł. 35.421.21. Wierzyciele: Dyr. Okr. Kolei Państw. Lwów Rk zwłoki: zł. 1,097.994.82, Ministerstwo Komunikacji: zł. 24.647.24, Niedobory austriackie: zł. 44.937.32, Odsetki od niedoborów austriackich zł. 41.835.66. Kolej Lokalna Lwów—Bełżec: zł. 55.773.86; Razem zł. 1,265.188.90. Fundusze specjalne: Fundusze waloryzacyjne zł. 109.421. Stan bierny razem zł. 2,713.431.11.

Rachunek zysków i strat za rok 1935.

Winien: Wydatki eksploatacyjne: Odszkodowanie za nadzór zł. 1.050.—, Służba drogowa zł. 92.337.78, Służba stacyjna zł. 3.524.07, Służba handlowa zł. 935.17, Służba konduktorska zł. 8.342.48, Zarząd i ogólna służba trakcji zł. 715.79, Służba parowozowa zł. 24.608.84, Służba wagonowa zł. 1.374.66, Naprawa taboru zł. 174.38, Wydatki wspólne zł. 59.387.77, Koszty Zarządu Spółki zł. 9.423.13; Razem zł. 201.874.07, Procenta zł. 856.07; Razem zł. 202.730.14.

Ma: Dochody eksploatacyjne: Z przewozu osób zł. 15.392.26, Z przewozu bagaży zł. 158.84, Z przewozu towarów zł. 34.586.36 Z przewozu poczty zł. 175.20, Czynsze za mieszkania skarbowe zł. 340.—, Inne czynsze najmu i dzierżawy zł. 437.57, Różne wpływy zł. 14.579.08; Razem zł. 65.669.31; Czynsz dzierżawny za cysterny zł. 800.—; Strata za rok 1935: a) przeniesiona na Rk zwłoki zł. 135.781.63, b) przeniesiona na Rk niedoborów zł. 479.20; Razem zł. 136.260.83; Razem zł. 202.730.14. 3922

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ubezpieczalni we Lwowie na nazwisko Anna Rybak. 3998

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.